



Czas gra główną rolę

2022-02-16

Jakie inwestycje zostaną zrealizowane w ramach Igrzysk Europejskich oraz czy miasto ma gwarancje finansowe na ich realizację? Na ten temat rozmawiano podczas posiedzenia Komisji Sportu i Turystyki Rady Miasta Krakowa.

Radni mieli wysłuchać informacji o inwestycjach sportowych w ramach III Igrzysk Europejskich w 2023 roku ze szczególnym uwzględnieniem poszczególnych etapów realizacji tych inwestycji (przetargi, terminy realizacji, kwoty itp.), skupili się głównie na kwestiach finansowych. Jak tłumaczył Pełnomocnik Prezydenta Miasta Krakowa ds. Rozwoju Kultury Fizycznej Janusz Koziół Kraków nadal nie otrzymał gwarancji finansowych na inwestycje i organizację Igrzysk. Wiadomo również, że zmianie uległa wcześniej ustalona lista inwestycji. W trakcie tworzenia specustawy Ministerstwo Aktywów Państwowych jednostronnie usunęło z listy inwestycji: budowę basenu, budowę hali sportowej na ok. 4,5 tysiąca widzów oraz budowę strzelnicy, informując jedynie, że tych konkretnych inwestycji nie da się przeprowadzić na czas.

- Mieliśmy zapewnienie, że do 15 stycznia będą dedykowane programy finansowe na te obciążone już inwestycje - programy, które zagwarantują pieniądze zarówno na inwestycje, jak i na organizację Igrzysk Europejskich. 15 stycznia takich dedykowanych programów nie było. W tej chwili Zastępca Prezydenta Miasta Krakowa Jerzy Muzyk prowadzi rozmowy w sprawie promes - tłumaczył Pełnomocnik Prezydenta ds. Rozwoju Kultury Fizycznej.

Ostatecznie na liście inwestycji znalazły się: przebudowa części stadionu Wisły, budowa toru kajaków płaskich i remont toru do kajaków slalomowych, budowa trzech boisk do koszykówki 3x3, a poza negocjacjami - ponieważ uczelnie podlegają pod Ministerstwo Edukacji - również zapowiedziane zostały pieniądze na remont hali głównej Akademii Wychowania Fizycznego.

- Każda z tych informacji jest ciągle na poziomie obietnic, ponieważ inwestycje nie zostały zapisane w specustawie, pomimo wcześniejszych deklaracji ze strony wicepremiera Jacka Sasina. W tej sytuacji, nie mając gwarancji finansowych, a tylko ostatni list intencyjny, czy też rozporządzenie Rady Ministrów, Zarząd Infrastruktury Sportowej nie jest chyba w stanie podjąć się jakichkolwiek działań - wyjaśniał dalej pełnomocnik Koziół.

Jak dalej wyjaśniał Janusz Koziół, Europejski Komitet Olimpijski domaga się, by po zakończeniu Igrzysk Olimpijskich w Pekinie doszło do podpisania umowy host city. Umowę tę podpisuje Prezydent Miasta i Marszałek Województwa. - Nie wiem, czy do końca lutego uda się zdobyć promesy, jeżeli ich nie będzie to trudno Prezydentowi podpowiadać, że powinien zaufać słowom i te umowy podpisać - mówił Koziół.

Rany Łukasz Sęk dopytywał, czy znany jest wzór takiej umowy oraz czy wiadomo, jakie są kary za niedotrzymanie terminów realizacji inwestycji, na które miasto otrzyma dofinansowanie? Pełnomocnik Janusz Koziół poinformował, że nie było w ogóle rozmów na temat zwrotu finansowania. Natomiast dyrektor Krzysztof Kowal z Zarządu Infrastruktury Sportowej dodawał: - To już jest hazard, nikt nie



**Magiczny
Kraków**

rozmawiał, co będzie jak zrobimy pół lub trzy czwarte inwestycji. Zrobimy wszystko, aby te inwestycje zrealizować, mamy pomysł, mamy plan. Zwrócił także uwagę na inny problem, związany z krótkim czasem realizacji inwestycji związany z ewentualnymi przetargami. – Będziemy na dyktanie wykonawcy, a nie zamawiającego – mówił dyrektor Kowal.

Przewodniczący Komisji Stanisław Moryc zastanawiał się, czy można zabezpieczyć Miasto na wypadek niezrealizowana inwestycji odpowiednimi zapisami w umowie.

- Wpisywanie takich zastrzeżeń w porozumienia, czy listy intencyjne nic nam nie daje. Po ostatnim liście intencyjnym widzimy, że jedno z najważniejszych zdań jakie tam pada, to że list intencyjny nie pociąga za sobą zobowiązań finansowych. Taką gwarancję może dać zmiana w zapisach specustawy – wyjaśniał Janusz Kozioł.